



Sygn. akt I UK 353/06

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Hajn (przewodniczący)

SSN Roman Kuczyński

SSN Romualda Spyt (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania J. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

o rentę rodzinną,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 9 maja 2007 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 4 lipca 2006 r.,

1. uchyła zaskarżony wyrok i zmienia wyrok Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 23 marca 2004 r., w ten sposób, że oddala odwołanie;

2. odstępuje od obciążania ubezpieczonej kosztami postępowania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 4 lipca 2004 r. oddalił apelację pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 23 marca 2004 r., którym to wyrokiem zmieniono decyzję pozwanego organu rentowego z dnia 6 czerwca 2003 r. i przyznano J. S. prawo do renty rodzinnej po zmarłym ojcu za okres od 1 kwietnia 2003 r. do 31 czerwca 2006 r.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny podzielił ustalenie Sądu Okręgowego, że ubezpieczona J. S. stała się całkowicie niezdolna do pracy i niezdolna do samodzielnej egzystencji do dnia 31 marca 2006 r. Opowiedział się także za poglądem Sądu Okręgowego, iż zgodnie z art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. (jednolity tekst: Dz. U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.) prawo do renty rodzinnej w przypadku osoby całkowicie niezdolnej do pracy i niezdolnej do samodzielnej egzystencji nie jest uzależnione od wieku, w którym stan taki powstał. Tym samym nie podzielił stanowiska apelującego organu rentowego, iż zgodnie z przywołanym wyżej przepisem, niezbędną przesłanką prawa do renty rodzinnej dla dzieci – bez względu na wiek - jest wymóg, aby nie tylko całkowita niezdolność do pracy lecz także całkowita niezdolność do pracy i niezdolność do samodzielnej egzystencji powstała w okresie do ukończenia 16 lat lub do ukończenia nauki w szkole, jeżeli przekroczyły 16 rok życia, nie dłużej niż do ukończenia 25 roku życia.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wywiódł pozwany organ rentowy, zarzucając naruszenie art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, polegającą na przyjęciu, że prawo do renty rodzinnej przysługuje dzieciom bez względu na wiek, jeżeli stały się całkowicie niezdolne do pracy i niezdolne do samodzielnej egzystencji, niezależnie od tego, kiedy stan ten nastąpił.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i „utrzymanie w mocy zaskarżonej decyzji z dnia 6 czerwca 2003 r.”, bądź przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów postępowania.

Uzasadniając przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał, że w niniejszej sprawie występuje istotne zagadnienie prawne polegające na prawidłowej wykładni przepisu art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

W uzasadnieniu skargi pozwany wskazał, że sądy obu instancji błędnie zinterpretowały przepis art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Zdaniem skarżącego, dla prawidłowej interpretacji powyższego przepisu, należy sięgnąć do wykładni historyczno-celowościowej. Przypomniął, że pojęcia całkowitej niezdolności do pracy oraz niezdolności do samodzielnej egzystencji i całkowitej niezdolności zastąpiły dawną I i II grupę inwalidzką, nie zmieniły jednak obowiązujących zasad. Dodatkowo, zdaniem skarżącego, ochrona wynikająca z omawianego przepisu dotyczyć może małoletnich, pobierających naukę, najdalej do 25 roku życia. Natomiast nie było intencją ustawodawcy udzielenie tej ochrony ubezpieczeniowej ludziom, którzy stali się niezdolni do samodzielnej egzystencji w późniejszym wieku, a nawet w bardzo podeszłym wieku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest uzasadniona.

Interpretacja przepisu art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS stała się przedmiotem uchwały Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2006r. w sprawie II UZP 10/06 (Biul.SN 2006/9/15). Zgodnie z jej treścią dziecko, które stało się całkowicie niezdolne do pracy i samodzielnej egzystencji po osiągnięciu wieku określonego w art. 68 ust. 1 pkt 1 lub 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jedn. tekst: Dz. U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.) nie nabywa prawa do renty rodzinnej na podstawie art. 68 ust. 1 pkt 3 tej ustawy.

W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy wskazał, że wątpliwości co do wykładni przepisu art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach wynikają z niejednoznacznej treści tej normy prawnej. Przepis art. 68 ust. 1 w pełnym brzmieniu stanowi: dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione mają prawo do renty rodzinnej: 1) do ukończenia 16 lat, 2) do ukończenia nauki w

szkole, jeżeli przekroczyły 16 rok życia, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia 25 lat życia, albo 3) bez względu na wiek, jeżeli stały się całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolne do pracy w okresie, o którym mowa w pkt 1 lub 2. To ostatnie uregulowanie można rozumieć w dwojaki sposób. Można uznać, że warunkiem nabycia prawa do renty rodzinnej dziecka, które przekroczyło wiek wymieniony w punkcie 1 lub 2, jest powstanie całkowitej niezdolności do pracy wraz z niezdolnością do samodzielnej egzystencji w każdym czasie, natomiast powstanie całkowitej niezdolności do pracy musi nastąpić przed osiągnięciem tego wieku. Taką interpretację mogłoby uzasadniać alternatywne wyodrębnienie dwu grup osób, przy czym druga z tych grup została obwarowana dodatkowym warunkiem - powstaniem całkowitej niezdolności do pracy w określonym wieku. Za taką wykładnią opowiedział się Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 22 lutego 2001 r., III AUa 1750/00 (Wokanda 2002 nr 9, poz. 38) oraz Sąd Najwyższy w niepublikowanym wyroku z dnia 8 grudnia 2005 r., I UK 99/05. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że słabością tej interpretacji jest to, że przy przedstawionym rozumieniu przepis byłby niepoprawny gramatycznie. Skoro miałyby składać się z dwu odrębnych zdań, drugie z nich w brzmieniu "całkowicie niezdolne do pracy w okresie, o którym mowa w pkt 1 lub 2" byłoby pozbawione orzeczenia. Poprawnie zredagowany przepis, jeżeli nadać mu taki sens, jak w przedstawionej interpretacji, musiałby brzmieć: "bez względu na wiek, jeżeli stały się całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub stały się całkowicie niezdolne do pracy w okresie, o którym mowa w pkt 1 lub 2".

Sąd Najwyższy wskazał drugą możliwość rozumienia powyższego przepisu a mianowicie taką, że dwie grupy osób, jedna lub druga (osoby całkowicie niezdolne do pracy i niezdolne do samodzielnej egzystencji lub osoby całkowicie niezdolne do pracy), muszą spełnić warunek powstania niezdolności do pracy we wskazanym okresie. Takie stanowisko zaprezentował Sąd Najwyższy w niepublikowanym wyroku z dnia 24 stycznia 2006 r., I UK 116/05, opierając się na wykładni gramatycznej. Zdaniem Sądu Najwyższego połączenie dwu grup osób spójnikiem "lub" oznacza, że warunek dotyczy obu grup. Gdyby miał się odnosić do ostatniej grupy, składniki zdania byłyby połączone spójnikiem "albo" oznaczającym alternatywę rozłączną. Rzeczywiście w zacytowanym w całości przepisie został

użyty spójnik "albo" w celu określenia alternatywnych warunków wymaganych od dziecka: albo wiek do wskazanej granicy (pkt 1 i 2) albo bez względu na wiek przy spełnieniu dodatkowych warunków (pkt 3). Nie jest to jednak w omawianej ustawie regułą. Spójnik "lub" przy wymienianiu różnych grup osób występuje w art. 132 stanowiącym w początkowej części: "emerytowi lub renciście, który zamieszkał za granicą", świadczenie wypłaca się na określonych zasadach. Oczywiście jest, że warunek zamieszkiwania za granicą dotyczy obu grup osób - emerytów i rencistów - a określenie "który zamieszkał za granicą" nie może odnosić się tylko do rencisty. Inaczej spójnik "lub" został użyty w art. 70 ust. 3. We wstępnej części używa on określenia: "małżonka rozwiedziona lub wdowa, która do dnia śmierci męża nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej", a w dalszej części wymienia dodatkowe warunki wymagane do renty rodzinnej. W tym przypadku niepozostawanie we wspólności małżeńskiej dotyczy tylko wdowy, gdyż orzeczenie rozwodu samo przez się wyklucza wspólność małżeńską. Użycie spójnika "lub" nie oznacza tu, że następujący po wymienieniu dwu grup osób warunek dotyczy obu tych grup, odnosi się on tylko do ostatniej z nich. Jeszcze inaczej zredagowany jest przepis art. 70 ust. 1 pkt 2, który trzykrotnie używa spójnika "lub". Reguluje on prawo do renty rodzinnej wdowy i brzmi następująco "wychowuje co najmniej jedno z dzieci, wnuków lub rodzeństwa uprawnione do renty rodzinnej po zmarłym mężu, które nie osiągnęło 16 lat, a jeżeli kształci się w szkole - 18 lat życia, lub jeżeli sprawuje pieczę nad dzieckiem całkowicie niezdolnym do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolnym do pracy, uprawnionym do renty rodzinnej". W pierwszym wypadku spójnik "lub" występuje jako łączący, w drugim jako rozdzielający, a w trzecim, w zakresie warunku uprawnienia dziecka do renty rodzinnej, występuje podobny problem interpretacyjny, jak w rozpatrywanym zagadnieniu prawnym. W konsekwencji Sąd Najwyższy uznał, że wykładnia gramatyczna jest więc w przypadku omawianej ustawy zawodna i znaczenie użytych określeń należy oceniać w kontekście całej regulacji.

Odwołując się do wykładni historycznej Sąd Najwyższy stwierdził, że ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zakresie prawa do renty rodzinnej adaptowała do swego tekstu bez istotnych zmian przepisy ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu

emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zm.). Przepis art. 39 ust. 1 tej ostatniej ustawy, będący odpowiednikiem art. 68 ust. 1 ustawy obecnie obowiązującej, stanowił, że dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione mają prawo do renty rodzinnej: 1) do ukończenia 16 lat, 2) do ukończenia nauki w szkole, jeżeli przekroczyły 16 rok życia, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia 25 lat życia, albo 3) bez względu na wiek, jeżeli stały się inwalidami I lub II grupy w okresie, o którym mowa w pkt 1 lub 2. Regulacja ta była jasna i jednoznaczna - warunkiem nabycia prawa do renty rodzinnej przez dziecko, które przekroczyło określony wiek, było powstanie inwalidztwa I lub II grupy przed osiągnięciem tego wieku. Przepis w tym brzmieniu obowiązywał do dnia 1 września 1997 r., to jest do czasu wejścia w życie ustawy z dnia 28 czerwca 1996 r. o zmianie niektórych ustaw o zaopatrzeniu emerytalnym i o ubezpieczeniu społecznym (Dz. U. Nr 100, poz. 461), która wyeliminowała pojęcia "inwalidztwa" i "inwalidy" zastępując je pojęciami "niezdolności do pracy" i "osoby niezdolnej do pracy". Przepis art. 11 ust. 1 ustawy zmieniającej stanowił, że dotychczasowych inwalidów I, II, i III grupy uważa się odpowiednio za całkowicie niezdolnych do pracy i samodzielnej egzystencji, całkowicie niezdolnych do pracy i częściowo niezdolnych do pracy. Po wejściu w życie tej zmiany należało w przepisie art. 39 ust. 1 pkt 3 zastąpić określenie "inwalidami I lub II grupy" określeniem "całkowicie niezdolnymi do pracy i do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolnymi do pracy" i przepis ten był odczytywany następująco: "bez względu na wiek, jeżeli stały się całkowicie niezdolne do pracy i do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolne do pracy w okresie, o którym mowa w pkt 1 lub 2". Nastąpiła tu tylko zmiana terminologii, natomiast dotychczasowa regulacja pozostała niezmienną. Nadal warunkiem nabycia prawa do renty rodzinnej było powstanie całkowitej niezdolności do pracy wraz niezdolnością do samodzielnej egzystencji (dotychczasowe inwalidztwo I grupy) lub powstanie całkowitej niezdolności do pracy (dotychczasowe inwalidztwo II grupy) w okresie wymienionym w punktach 1 lub 2. Przepis art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach ma brzmienie identyczne jak przepis art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników w wersji nadanej mu ustawą zmieniającą. Faktem jest, że proste przeniesienie dotychczasowej regulacji do nowej ustawy było redakcyjnie

niezręczne. Po wyeliminowaniu pojęcia "inwalida I lub II grupy" wystarczyłoby określenie "całkowicie niezdolne do pracy w okresie, o którym mowa w pkt 1 lub 2", co obejmowałoby także osoby niezdolne do samodzielnej egzystencji. Jeżeli ustawodawca chciał zachować dotychczasowe rozróżnienie, przepis można było zrehabilitować następująco: "bez względu na wiek, jeżeli w okresie, o którym mowa w pkt 1 lub 2, stały się całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolne do pracy". Wówczas przepis byłby rozumiany jednoznacznie. Jednakże niezręczność redakcyjna nie oznacza nadania przepisowi odmiennej treści. Gdyby przepis aktualnie obowiązującej ustawy należało rozumieć inaczej niż brzmiący identycznie przepis poprzedniej ustawy, musiałyby istnieć podstawy uzasadniające odmienną interpretację. Z porównania obu regulacji wynika, że ustawa o emeryturach i rentach nie wprowadziła w stosunku do dotychczasowego stanu prawnego dodatkowych świadczeń czy przywilejów dla osób całkowicie niezdolnych do pracy oraz niezdolnych do samodzielnej egzystencji. Osobom takim przysługuje jedynie dodatek pielęgnacyjny na podstawie art. 75 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach, będącego odpowiednikiem art. 48 ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników, jeżeli mają ustalone prawo do emerytury lub renty. Gdyby ustawodawca chciał wprowadzić dodatkowy przywilej w zakresie renty rodzinnej, uczyniłby to w sposób wyraźny i jednoznaczny w sytuacji, gdy wprowadzenie takiego przywileju kłóci się z filozofią całej ustawy.

Dalej Sąd Najwyższy, odwołując się do wykładni celowościowej, wywiódł, że prawo do renty zarówno z tytułu niezdolności do pracy, jak i renty rodzinnej, ustawa wiąże z podleganiem ubezpieczeniu społecznemu. Osoby które stały się niezdolne do pracy, w tym także do samodzielnej egzystencji, nabywają prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy tylko wówczas, gdy powstanie niezdolności do pracy poprzedza odpowiedni okres ubezpieczenia (art. 57 ust. 1 pkt 3 i art. 58). Jeżeli nie były ubezpieczone, a przed powstaniem zdarzenia uprawniającego do renty miały możliwość wykonywania pracy lub innej działalności będącej tytułem ubezpieczenia, lecz z możliwości tej nie skorzystały, to nie nabywają prawa do renty ani do innych świadczeń z ustawy o emeryturach i rentach. Osobom, które z powodu całkowitej niezdolności do pracy nie są w stanie zarobkować, nie przysługuje żadne świadczenie, a osobom niezdolnym do samodzielnej egzystencji

przysługuje jedynie zasiłek pielęgnacyjny na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2006 r. Nr 139, poz. 992). Powiązanie prawa do renty rodzinnej z ubezpieczeniem polega na tym, że osoba, po śmierci której powstaje to prawo, musi mieć odpowiednio długi okres ubezpieczenia albo, po osiągnięciu takiego okresu, korzystać ze świadczeń z tego ubezpieczenia - emerytury lub renty (art. 65 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach). Ubezpieczenie społeczne obejmuje także członków rodziny ubezpieczonego w postaci prawa do renty rodzinnej w razie jego śmierci. Prawo to obejmuje tylko tych członków rodziny, co do których na zmarłym ciążył ustawowy obowiązek ich utrzymania, a którzy nie mieli możliwości zgłoszenia się do własnego ubezpieczenia. Są to między innymi wymienione w art. 68 dzieci zmarłego, które ze względu na wiek lub pobieranie nauki nie mają możliwości wykonywania pracy zarobkowej lub innej działalności. Jeżeli przed ukończeniem nauki lub osiągnięciem wieku uprawniającego do działalności zarobkowej staną się całkowicie niezdolne do pracy, to nie mają obiektywnej możliwości podlegania ubezpieczeniu społecznemu i związanej z tym możliwości uzyskania świadczeń z własnego ubezpieczenia. Natomiast istnieje taka możliwość w przypadku osoby, która po zakończeniu pobierania nauki jest zdolna do pracy. Osoba taka może skorzystać z objęcia jej ubezpieczeniem społecznym i w razie wystąpienia zdarzenia powodującego niezdolność do pracy, także całkowitą wraz z niezdolnością do samodzielnej egzystencji, nabywa prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy. Prawo do renty rodzinnej przysługuje tylko takiemu dziecku całkowicie niezdolnemu do pracy, a także niezdolnemu do samodzielnej egzystencji, które nie miało możliwości uzyskania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, a więc takiemu, które stało się niezdolne do pracy w czasie, gdy nie mogło podlegać ubezpieczeniu społecznemu z powodu wieku lub uczęszczania do szkoły. Posługując się tą logiką ustawodawca nie przyznał prawa do renty rodzinnej dzieciom zmarłego, które przed osiągnięciem wieku 16 lat lub przed ukończeniem szkoły stały się częściowo niezdolne do pracy, gdyż dzieci takie mogą korzystać co prawda z ograniczonych, lecz istniejących możliwości zarobkowych. Ta sama logika przemawia za wyłączeniem prawa do renty rodzinnej dzieci, które stały się całkowicie niezdolne do pracy, w tym także niezdolne do samodzielnej egzystencji, po osiągnięciu tego

wieku i ukończeniu nauki, gdyż w stosunku do nich nie było przeszkód do podjęcia pracy lub innej działalności łączącej się z obowiązkiem ubezpieczenia.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 8 grudnia 2005 r., I UK 99/05, Sąd Najwyższy powołał się na względy społeczne przemawiające za uprzywilejowanym traktowaniem osób całkowicie niezdolnych do samodzielnej egzystencji w stosunku do osób, które są wprawdzie całkowicie niezdolne do pracy ale mają zachowane podstawowe funkcje życiowe. Te drugie osoby mogą bowiem wykonywać pracę w warunkach chronionych, a w przypadku pierwszych jest to praktycznie niemożliwe. Argumentacja ta nie jest w pełni przekonująca, gdyż osoby całkowicie niezdolne do pracy z definicji utraciły zdolność do wykonywania jakiejkolwiek pracy (art. 12 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach). W przypadku posiadania lub nabycia przez te osoby odpowiednich kwalifikacji mogą one wykonywać pracę i normalnie zarabkować, jest to jednak wyjątek, a nie reguła. Wyjątki takie mogą występować także w przypadku osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji, które przy wykonywaniu czynności życiowych muszą korzystać z pomocy innej osoby, jednak ich szczególne kwalifikacje zawodowe pozwalają na zarabkowanie (na przykład osoby całkowicie niewidome albo osoby niemogące poruszać się samodzielnie, które wykonują pracę umysłową). Na pewno słuszne by było przyznanie renty rodzinnej dzieciom zmarłego całkowicie niezdolnym do pracy lub tylko tym z nich, które są także niezdolne do samodzielnej egzystencji, jeżeli tego rodzaju niezdolność powstała w krótkim czasie po osiągnięciu wieku 16 lat lub po ukończeniu szkoły, a dzieci te pozostawały na utrzymaniu zmarłego. Jednakże przepis przyznający takie prawo musiałby zawierać odpowiednie zastrzeżenie. Przepis art. 68 ust. 1 pkt 3, rozumiany jako przyznający prawo do renty rodzinnej dziecku niezdolnemu do samodzielnej egzystencji niezależnie od tego, w jakim okresie powstała ta niezdolność, nie warunkuje tego prawa od pozostawania dziecka na utrzymaniu zmarłego czy przyczyniania się zmarłego do utrzymania dziecka. Nie ma tu analogicznego zastrzeżenia, jak w przepisie art. 71, uzależniającym prawo do renty rodzinnej rodziców zmarłego od przyczyniania się do ich utrzymania. Nie ma także żadnych innych zastrzeżeń. Przy przyjęciu takiej, jak w powołanym wyroku Sądu Najwyższego koncepcji, należałoby uznać, że w każdym przypadku dziecko zmarłego, będące osobą dorosłą, nabywa prawo do

renty rodzinnej, jeżeli utraciło zdolność do samodzielnej egzystencji. Przepis nie zawiera takiego warunku, jak w przypadku wdowy (art. 70 ust. 1 pkt 1) - istnienia niezdolności do pracy w chwili śmierci męża. Niezdolność dorosłego dziecka do samodzielnej egzystencji mogłaby powstać po śmierci jednego z rodziców. Nie byłby także przeszkodą fakt, że osoba ubiegająca się o rentę rodzinną przed powstaniem niezdolności do pracy i samodzielnej egzystencji podlegała ubezpieczeniu i nabyła prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy. Nie ma podobnego do określonego w art. 69, dotyczącego prawa do renty rodzinnej wnuków zmarłego, wyłączenia tych wnuków, które mają prawo do renty rodzinnej po rodzicach. Niezdolne do pracy i samodzielnej egzystencji dziecko zmarłego uprawnione do renty z tytułu niezdolności do pracy mogłoby żądać ustalenia prawa do renty rodzinnej i jej wypłacania, jeżeli to świadczenie byłoby dla niego korzystniejsze (art. 95 ust. 1). Opisane tu sytuacje nie mogłyby wystąpić przy przyjęciu, że uprawnione do renty rodzinnej jest tylko takie dziecko, które stało się całkowicie niezdolne do pracy w okresie, w którym nie mogło zostać objęte ubezpieczeniem społecznym, czyli w okresie, o którym mowa w art. 68 ust 1 pkt 1 i 2. Gdyby warunek powstania niezdolności do samodzielnej egzystencji w tym okresie nie był wymagany, ustawodawca musiałby poczynić stosowne zastrzeżenia, podobne do tych, które znalazły się w powołanych wyżej przepisach. Brak takich zastrzeżeń oznacza, że warunek powstania niezdolności do pracy w okresach wymienionych w art. 68 ust. 1 pkt 1 lub 2 dotyczy zarówno osób całkowicie niezdolnych do pracy, jak i osób, które są jednocześnie niezdolne do samodzielnej egzystencji.

Sąd Najwyższy w niniejszym składzie podziela w całej rozciągłości argumentację przedstawioną powyżej, a w konsekwencji wykładnię przepisów dokonaną w powyższej uchwale.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy na mocy art. 398¹⁶ k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku. O kosztach orzeczono na mocy art. 102 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 398²¹k.p.c.